

Ubrania od celników

Data publikacji: 3.02.2007 0:00

□

2360 sztuk bluzek, koszul i piżam trafiło do 6 instytucji z terenu Śląsk Cieszyńskiego i Bielska. To prezent od celników. Co kilka miesięcy Katowicka Izba celna opróżnia swoje magazyny. Tym razem były to podróbki ubrań znanych firm - które za zgodą ich właścicieli trafiły m.in. do domów dziecka. To ile odzieży trafi do instytucji uzależnione jest od tego ile udaje się nam zatrzymać towaru - mówi nam Marek Góralczyk z biura prasowego Izby celnej w Katowicach. Przekazane dzisiaj ubrania pochodzą z ostatnich kilku miesięcy. Jednak nie wszystkie ubrania, które zatrzymujemy możemy przekazać - dodaje Góralczyk. Często firmy każą nam zrywać znaki towarowe lub je zaklejać.

[•POSŁUCHAJ RELACJI](#)

Pierwszy raz otrzymujemy coś od celników - mówią nam Agata Jakubiec z Zespołu Placówek Opiekuńczo - Wychowawczych i Genowefa Górecka z Towarzystwa Barata Alberta z Bielska. To dla nas - a szczególnie naszych podopiecznych wielki prezent.

[•POSŁUCHAJ RELACJI](#)

z powodu naruszenia praw własności intelektualnej do magazynów katowickiej Izby Celnej w 2006 roku trafiło ponad 55 tysięcy sztuk różnego rodzaju podrobionych towarów. Były to m.in. ostrza do golenia Gillette, odzież, obuwie, akcesoria elektroniczne - karty pamięci, części telefonów - a nawet tabletki Viagra.